

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN — POLONIA

VOL. XXXVII, 23

SECTIO F

1982

Instytut Historyczny  
Uniwersytet Warszawski

Ireneusz IHNATOWICZ

**Akademickie kontakty Królestwa Polskiego i Galicji  
w dobie rewolucji 1905—1907 r.**

Академические контакты Царства Польского и Галиции в период революции  
1905—1907 гг.

Les contacts académiques du royaume de Pologne et de la Galicie pendant  
la révolution de 1905—1907

Zdawać by się mogło, że w okresie zaost్రzania się sytuacji politycznej, gdy władze zaborcze szczególnie pilnie śledziły wszelkie niepożądane, z ich punktu widzenia, przejawy ruchu narodowowyzwoleńczego, również i łączność kulturalna między zaborami, jako czynnik sprzyjający umocnieniu świadomości narodowej Polaków, napotka większe trudności. Można byłoby więc spodziewać się, że w końcu dziewiętnastego wieku, a szczególnie na początku wieku dwudziestego, gdy zapowiedzi zbliżenia się rewolucji stawały się coraz wyraźniejsze, granice dzielące ziemie polskie będą szczelne i trudniej przenikalne dla ludzi i dla idei. Łatwo wprawdzie wymienić rozmaite wydarzenia kulturalne, ogarniające swym zasięgiem więcej niż jeden zabór (np. wykupienie i odnowienie Wawelu, jubileusze niektórych pisarzy, obchody rocznicy bitwy pod Grunwaldem i inne) i świadczące o tym, że w dwudziestoleciu poprzedzającym wybuch pierwszej wojny światowej także funkcjonowały międzyzaborowe więzi kulturalne, przykłady te jednak w bardzo ograniczonym stopniu pozwalają zmierzyć intensywność owych więzi i określić, czy umacniały się one czy słabły. Łatwo też wymienić pewne wspólne cechy kultury, występujące we wszystkich trzech zaborach, takie jak stosunek do tradycji, podobna hierarchia niektórych wartości, wydatna pozycja nauk humanistycznych i inne, wiele tego rodzaju przykładów równie dobrze jednak świadczyć może bądź o aktualnej jedności kulturowej, bądź tylko o przeszłości lub o równoległym rozwoju.

Sformułowanie bardziej uzasadnionych i jednoznacznych opinii wymaga więc posłużenia się bardziej wymiernymi i porównywalnymi w czasie informacjami, aby można było obserwować nasilenie się lub słabnięcie procesu. Warto też zauważyć, że dobrym wskaźnikiem istnienia łączności kulturalnej między zaborami mogą być nie tylko efekty owej łączności, lecz i sam fakt istnienia dróg wymiany kulturalnej, trudno bowiem przypuszczać, aby w okresie represji i ograniczeń drogi takie miały istnieć, nie przynosząc żadnych efektów — zbyt były kosztowne lub zbyt niebezpieczne.

Rozpatrzenie z tego punktu widzenia kontaktów między uczonymi i instytucjami naukowymi wydaje się celowe zarówno dlatego, że ułatwiają to dotychczasowe badania nad uniwersytetami i nauką, jak i dlatego, że właśnie w tej dziedzinie możliwe jest zastosowanie niektórych wymiernych kryteriów.

Dziedzina dostarczająca najbardziej spektakularnych faktów w zakresie łączności kulturalnej są wędrówki słuchaczy wyższych uczelni. Dotychczasowe badania<sup>1</sup> pozwalają wystarczająco dokładnie stwierdzić, jaki procent słuchaczy uczelni galicyjskich pochodził spoza granic tego zaboru. Wprawdzie obliczenia cytowanych badaczy różnią się między sobą, jednakże nie są to różnice poważne, wynikają w większości z tego, że jedni przyjmują jako kryterium miejsce urodzenia, inni miejsce dotychczasowego zamieszkania. Co najważniejsze zaś, wszystkie obliczenia wykazują tę samą tendencję zjawiska.

Wynika z nich, że w ostatnim dziesięcioleciu XIX w. na wszystkich wyższych uczelniach galicyjskich było niewiele osób pochodzących z ziem pod panowaniem rosyjskim — najwięcej na Politechnice Lwowskiej (15—20%), mniej na Uniwersytecie Jagiellońskim (3—5%), jeszcze mniej na Uniwersytecie Lwowskim (1—2%). Początek wieku, a szczególnie lata rewolucji przyniosły radykalną zmianę. Przejściowe zamknięcie Uniwersytetu Warszawskiego, bojkot szkół i obawy przed aresztowaniami sprawi-

<sup>1</sup> M. Frančić: *Między rewolucją a wojną (1905—1914)* [w:] *Studia z dziejów młodzieży Uniwersytetu Krakowskiego*, t. 1, Kraków 1964; J. Fierich: *Studium rolnicze 1890—1923*, Wydział Rolniczy Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1934; *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 250 rocznicy założenia Uniwersytetu Lwowskiego przez króla Jana Kazimierza 1661 r.*, T. 1—2, Lwów 1912; *Politechnika Lwowska, jej stan obecny i potrzeby*, Lwów 1912; J. Hulewicz: *Udział Galicji w walce o szkołę polską 1899—1914* [w:] *Nasza walka o szkołę polską*, T. 2, Warszawa 1934; Id.: *Studia wyższe młodzieży z zaboru rosyjskiego na uczelniach galicyjskich w latach 1905—1907*, „Zeszyty Naukowe UJ”, 1958, nr 16; R. Rybarski: *Statystyka młodzieży Uniwersytetu Jagiellońskiego w ostatnich latach pięćdziesięciu*, „Ekonomista”, 1907, z. 3; Z. Tabaka: *Analiza zbiorowości studenckiej w latach 1850—1918* [w:] *Studia z dziejów młodzieży Uniwersytetu Krakowskiego*, t. 2, cz. 1, „Zeszyty Naukowe UJ”, 1970, nr 228.

ły, że wielu opuszczało Królestwo legalnie lub nielegalnie. Wzrósł więc gwałtownie w uczelniach galicyjskich procent słuchaczy pochodzących z Królestwa i z Rosji. Na Uniwersytecie Jagiellońskim było ich w tym okresie 20—31% a na Studium Rolniczym UJ nawet ponad 50%, na Politechnice Lwowskiej 20—35%, na Uniwersytecie Lwowskim 10—20%. Gdy zważyć, że nie wszyscy chętnie ujawniali, iż pochodzą z Królestwa, mogło to bowiem niekiedy wywołać zainteresowanie policji<sup>2</sup>, a dalej, gdy wziąć pod uwagę fakt, że byli i tacy studenci Uniwersytetu Warszawskiego lub uniwersytetów w Rosji, którzy wprawdzie wyemigrowali do Galicji w obawie przed aresztowaniem, jednak tu studiów nie podjęli, obracali się zaś w kołach studenckich — można te liczby jeszcze podwyższyć. W sumie przez uczelnie galicyjskie przeszło w ciągu 20 lat poprzedzających wojnę około 5000 słuchaczy z zaboru rosyjskiego. Wśród studentów z Królestwa studiujących w Galicji przeważali słuchacze historii, filozofii i innych nauk humanistycznych (1290 osób na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1905—1914), drugie miejsce zajmowali studenci rolnictwa (odpowiednio 590), trzecie medycyny (567), następne prawnicy (154) i studenci teologii (14).

Na uczelniach niemieckich lub rosyjskich „przedmioty polskie”, tj. historia literatury polskiej, język polski, geografia ziem polskich, etnografia lub inne podobne, nie były wcale wykładane lub co najwyżej uprawiano niektóre z nich i to w sposób wysoce niezadowolający.<sup>3</sup> Dlatego też przepływ Polaków, zamierzających studiować nauki humanistyczne, między zaborem rosyjskim i pruskim, a także między Królestwem i ziemiami leżącymi w granicach właściwego Imperium był znacznie słabszy. Zakres zainteresowań studiujących w zaborze pruskim i w Rosji był więc odmienny od tego, który kierował Królewaków na uniwersytety galicyjskie.

Na Politechnice Lwowskiej w roku 1893/94 wśród ogółu studentów (254) było 41 osób z zaboru rosyjskiego (ok. 16%), w roku 1899/1900 odpowiednio 106 (ok. 15%), w roku 1905/6 — 294 (ok. 23%). Procent studentów pochodzących z zaboru rosyjskiego nie wzrósł więc tu tak radykalnie jak w przypadku uniwersytetów, choć w latach późniejszych zanotować

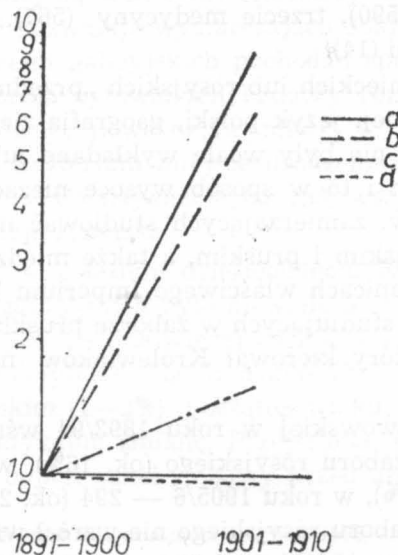
<sup>2</sup> Dyrektor policji krakowskiej Korotkiewicz ubolewał, że nie sposób szkanować i obserwować każdego studenta przybywającego z Królestwa, bo „powstałby hałas”, zaleca się władzom Uniwersytetu, aby pytały każdego z Królestwa, czy jest socjalistą. J. Buszko: *Studenci krakowscy wobec ruchu socjalistycznego i ludowego 1880—1904* [w:] *Studia z dziejów młodzieży...*, t. 1, s. 205—208.

<sup>3</sup> A. Karbowski: *Młodzież polska akademicka za granicą 1795—1910*, Kraków 1910; J. Hulewicz: *Stosunki polskiego środowiska uniwersyteckiego we Wrocławiu z Akademią Umiejętności w Krakowie pod koniec XIX w.*, „Sobótka”, 1949, s. 218—221; A. Karbowski: *Dzieje edukacyjne Polaków na obczyźnie*, Lwów 1910.

należy wzrost większy. Gdy jednak porównać sytuację w tym względzie na Politechnice Lwowskiej z sytuacją na Politechnice Ryskiej, okaże się że w Rydze studiowało co najmniej tylu Polaków z Królestwa co we Lwowie (w r. 1875 blisko 35% ogółu studentów Politechniki Ryskiej, w 1880 — blisko 40%, w 1890 ok. 35%, w 1900 ok. 30%, w 1905 ok. 10%). Zmniejszenie procentu studentów-Polaków nie było więc spowodowane jedynie przez bojkot szkół rosyjskich w okresie rewolucji 1905—1907 r. — zaznaczyło się bowiem już wcześniej. Do zmniejszenia procentu Polaków na Politechnice Ryskiej przyczyniło się w pewnej mierze otwarcie Politechniki Warszawskiej u samego schyłku stulecia, zasadne jednak wydaje się mniemanie, że skoro w tym samym czasie procent studentów pochodzących z Królestwa na Politechnice Lwowskiej nie malał, umacniały się więzi między zaborem rosyjskim i austriackim a słabły między ziemiami polskimi i Rygą.<sup>4</sup>

Podobnie przedstawiały się sprawy na innych uczelniach Rosji.

Zmiany procentu Polaków omówionych czterech uczelni przedstawia rycina.



Tak więc największą stałość i największą niezależność od wydarzeń politycznych dostrzec można w grupie studentów-Polaków z zaboru rosyjskiego studiujących na Politechnice Lwowskiej — grupa ta w okresie rewolucji rosła jednak niezbyt szybko. Mniej stabilna była grupa przyszłych inżynierów studiujących w Rosji. Rewolucja odbiła się na ich

<sup>4</sup> Album academicum des Polytechnikums zu Riga 1862—1912, Riga 1912; Księga pamiątkowa „Arkonii” 1879—9 V 1929, Warszawa 1929; J. Hulewicz: *Studia wyższe młodzieży z zaboru rosyjskiego...*; *Politechnika Lwowska, jej stan obecny i potrzeby*, Lwów 1932; *Album inżynierów i techników w Polsce*, T. 1: *Politechnika Lwowska*, Lwów 1932.

liczebności znacznie wyraźniej, nie wzmocniła jednak, lecz osłabiła kontakty kulturalne między Królestwem i guberniami zachodnimi. Wreszcie trzecia grupa — humaniści i adepci nauk „zabarwionych politycznie” — okazała się najbardziej wrażliwa na przemiany sytuacji politycznej. W tym przypadku migracja prawie aż do końca XIX w., nieznaczna we wszystkich kierunkach, odzwierciedlała stagnację i beznadziejność w Królestwie, brak możliwości studiów w tej dziedzinie w Rosji i w Prusach, niewielkie zainteresowanie możliwością takich studiów w Galicji. Nagły i tak znaczny wzrost liczby studentów humanistów z Królestwa na uczelniach galicyjskich w pierwszym pięcioleciu nowego wieku jest wyrazem politycznego oblicza tych nauk w Królestwie i rezultatem wydatnego zainteresowania nimi pod wpływem sytuacji politycznej. W tym więc przypadku kontakty kulturalne Królestwa i Galicji umocniły się nagle na skutek wydarzeń politycznych i z istoty rzeczy miały nie tylko kulturalne, lecz także polityczne znaczenie.

Łączność w dziedzinie nauki znajdowała swój wyraz także w tym, że uczeni pochodzący z Królestwa osiedlali się w Galicji i wykładali na tamtejszych uniwersytetach. W ostatnim ćwierćwieczu XIX stulecia możliwości objęcia przez Polaka katedry na jedynym uniwersytecie w Królestwie były bardzo niewielkie i istniały głównie na wydziale lekarskim. Zdecydowana większość Polaków — profesorów Uniwersytetu Warszawskiego — to wymierający, odziedziczeni po Szkole Głównej medycy i prawnicy. Wydział Historyczno-Filologiczny został rychło prawie całkowicie obsadzony przez Rosjan, to samo w dużym stopniu dotyczyło Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego.<sup>5</sup> W miarę upływu czasu szanse kariery uniwersyteckiej w Warszawie znikły niemal całkowicie, nic więc dziwnego, że badacze emigrowali w poszukiwaniu lepszych możliwości. Szukano ich w głębi Rosji, lecz i tam były niewielkie, niektórzy emigrowali do krajów Europy Zachodniej.

Wśród osób urodzonych w Królestwie, które po powstaniu styczniowym podjęły studia (obojętnie jakiego rodzaju), a następnie z racji zasług naukowych lub wybitniejszych osiągnięć zawodowych znalazły się w Wielkiej Encyklopedii Powszechnej PWN i w Polskim Słowniku Biograficznym (do litery O), tylko 60—70% studiowało na uczelniach Królestwa i Rosji — pozostali kształcili się za granicą. Jednakże wśród całej populacji tylko niespełna 60% podjęło na dłuższy czas pracę w Królestwie — reszta emigrowała. Rzecz oczywista, że wśród emigrantów znalazła się tylko część tych, którzy ukończyli studia za granicą, część wróciła do kraju. Grupę emigrancką zwiększali jednak również absolwenci uczelni Królestwa i Rosji. Gdy jednak wziąć pod uwagę z tej populacji

<sup>5</sup> I. Ichnatowicz: *Utworzenie Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego w roku 1869*, „Roczniki Uniwersytetu Warszawskiego”, 1972, XII, s. 55—72.

tylko takie osoby, które zajmowały się badaniami naukowymi, okaże się, że w Królestwie pozostawało ich nie więcej niż 10—20%.<sup>6</sup>

Naturalnym kierunkiem emigracji była Galicja z jej polskimi uniwersytetami i swobodami akademickimi. W uniwersytetach galicyjskich wykladało więc w ciągu ćwierćwiecza poprzedzającego pierwszą wojnę światową kilkudziesięciu profesorów pochodzących z Królestwa<sup>7</sup>, jednak na przełomie stuleci liczba Królewaków na katedrach uniwersyteckich w Galicji wzrosła. Ich łączność z uczonymi pozostającymi w Królestwie nie zawsze jednak była silna. Granica państwowa była szczelna i poważnie utrudniała kontakty, a w niektórych okolicznościach próby współpracy mogły pociągać za sobą także represje policyjne. Nic więc dziwnego, że gorliwy warszawski ambasador interesów krakowskiej Akademii Umiejętności, ksiądz Jakubowski, pisał, że prosi, aby: „nigdzie nie było wzmianki, że za moim pośrednictwem ta sprawa się toczy, boję się bowiem, ażeby mi tego tutaj za złe nie poczytano”.<sup>8</sup> Podobnym wyrazem skuteczności i dotkliwości granic rozbiorowych był fakt, że gdy dwadzieścia lat później uczniowie pochodzącego z Królestwa profesora Uniwersytetu Lwowskiego, Józefa Hilarowicza-Nusbauma zwrócili się do uczonych różnych krajów z prośbą o podpisanie adresu gratulacyjnego do księgi pamiątkowej ich mistrza-jubilata, nadeszło 106 podpisów z różnych krajów europejskich, 4 z Azji, 12 z Ameryki, 16 z Galicji i 1 z Królestwa.<sup>9</sup>

Sytuacja polityczna w Królestwie w dobie rewolucji zaktywizowała jednak grupę profesorów przebywających w Galicji w dziedzinie szczególnie jej bliskiej, tzn. w staraniach o repolonizację Uniwersytetu Warszawskiego. Czterdziestu krakowskich profesorów i docentów pochodzących z zaboru rosyjskiego podpisało memoriał zaadresowany do rosyjskiego Akademickiego Związku Profesorów z prośbą o poparcie tych starań. Poparcie takie istotnie uzyskano.<sup>10</sup>

<sup>6</sup> Por. też W. Smoleński: *Warunki pracy naukowej w b. Królestwie Polskim w okresie odwetu rosyjskiego za powstanie styczniowe*, „Nauka Polska”, 1923, s. 354—360.

<sup>7</sup> *Politechnika Lwowska, jej stan obecny...*, s. 18 i n.; *Album zastużonych lekarzy polskich*, Warszawa 1825; J. Hulewicz: *Polska Akademia Umiejętności 1873—1948*, Kraków 1948, s. 25 i n.; *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 30-letniej działalności naukowej prof. dra Józefa Hilarowicza-Nusbauma*, Lwów 1911; A. Karbowski: *Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych 1884—1908*, Lwów 1909; Smoleński: *Warunki pracy naukowej...*

<sup>8</sup> Cyt. za Hulewicz: *Polska Akademia Umiejętności...*, s. 36.

<sup>9</sup> *Księga pamiątkowa ku uczczeniu... Józefa Hilarowicza-Nusbauma*, s. VIII—XVII.

<sup>10</sup> J. Bardach: *Udział uczonych rosyjskich w walce o repolonizację Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1905—1907*, *Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza*, 1979, T. XIII, z. 1, s. 37—46; „Czas”, 31 I 1906, nr 25 i 6 II 1905, nr 30.

Podobnie jak w przypadku emigracji studenckiej z Królestwa do Krakowa, okres rewolucji przyniósł także zwiększenie liczebności emigracji profesorów i wyraźne wzmocnienie politycznego zabarwienia tych kontaktów kulturalnych. Powody wyjazdów i działania podejmowane w Galicji nadawały społeczności studentów i profesorów z zaboru rosyjskiego wyraźne oblicze polityczne, sytuacja polityczna w Królestwie wywołująca wzmogoną emigrację naukową umacniała tym samym kontakty kulturalne. Grupa profesorów z Królestwa, którzy znaleźli się we Lwowie, była prawie tak samo liczna jak krakowska i podobnie jak ona podejmowała różne działania o charakterze kulturalnym i o wyraźnym obliczu politycznym: uczestniczono w przygotowaniu i wydawaniu podręczników przeznaczonych w znacznej części dla nielegalnego nauczania w Królestwie, organizowano pomoc dla biorących udział w strajku szkolnym pod zaborem rosyjskim.<sup>11</sup>

Więziom idącym przez uniwersytety sekundowały nici łączące uczonych Królestwa z Akademią Umiejętności w Krakowie. W inauguracyjnych wyborach do Akademii w roku 1872 na członków powołano 40 uczonych z Galicji, 8 z zaboru pruskiego, 21 z Królestwa i guberni zachodnich, 8 z emigracji i 7 cudzoziemców.<sup>12</sup> Wówczas przyjęci zostali do Akademii z Królestwa i Rosji: Józef Przyborowski, Aleksander Tyszyński, Romuald Hube, August Frączkiewicz, Wiktor Szokalski, Kazimierz Kaszewski, Bolesław Podczaszyński, Kazimierz Władysław Wójcicki, Tadeusz Lubomirski, Adolf Pawiński, Feliks Zieliński, Henryk Struve, Włodzimierz Brodowski, Polikarp Girsztowt, Henryk Heyer, Edmund Stawiski, Włodzimierz Spasowicz. Tak więc z zaboru rosyjskiego powołano prawie tyluż członków co z pruskiego, z emigracji i cudzoziemców łącznie. Zarówno rząd pruski jak i carski dokładały starań, aby wyeliminować lub przynajmniej ograniczyć wpływ Akademii w tych dwu zaborach i dlatego nie udzielały swym poddanym zezwoleń na przyjęcie godności członków Akademii. W szczególnym stopniu dotyczyło to mieszkających w Królestwie. Akademia ponawiała jednak wytrwale swe zabiegi i w części przynajmniej doprowadzała je do pomyślnego skutku.<sup>13</sup> Przełom XIX i XX wieku nie przyniósł w tym względzie istotnych zmian, procedura i rytm uzupełniania składu Akademii były zbyt powolne, aby umożliwić odzwierciedlenie wypadków poprzedzających wybuch rewolucji. Dążenie

<sup>11</sup> J. Hulewicz: *Udział Galicji w walce o szkołę polską w 1899—1914* [w:] *Nasza walka o szkołę polską...*, T. 2, s. 449 i n.; F. Czubański: *Wspomnienia z gimnazjum w Radomiu (1900—1903)* [w:] *Nasza walka...*, T. 1, Warszawa 1932, s. 85—89; J. Buszko, H. Dobrowolski: *Udział Galicji w rewolucji 1905—1907*, Kraków 1957; S. Wojciechowski: *Moje wspomnienia*, T. 1, Lwów 1938, s. 13.

<sup>12</sup> Hulewicz: *Polska Akademia Umiejętności...*, s. 25—26.

<sup>13</sup> *Ibid.*, s. 21, 27.

do ograniczenia wpływów Akademii, będące elementem ogólnej polityki wynaradawiania, znalazło także swój wyraz w bardzo wysokich cłach nakładanych na druki polskie wydawane poza granicami zaboru rosyjskiego.<sup>14</sup>

Działalność Akademii stwarzała jeszcze jedną płaszczyznę powiązań międzyzaborowych, już nie naukowych, lecz jednak z nauką związanych. Dotacje i zapisy prywatne na rzecz Akademii, stanowiące w znacznym stopniu o jej istnieniu, napływały ze wszystkich trzech zaborów. Zestawienie wysokości tych wpływów wskazuje na wyraźną przewagę Królestwa w stopniu pozwalającym na twierdzenie, że w niektórych okresach mecenat prywatny zaboru rosyjskiego decydował o istnieniu Akademii w Galicji. Znamienne, że wpływy funduszków z tego obszaru rosły i chyba w przeciwieństwie do stabilnego składu personalnego Akademii odzwierciedlały umocnienie się poczucia jedności międzyzaborowej. Ilustruje to tabela.

Dotacje i zapisy na rzecz Akademii (w procentach)  
Les dotations et les dons assignés à l'Académie (en p. 100)

Źródła	Okres	1881—1895	1896—1910
Z zaboru austriackiego		20	20
Z zaboru rosyjskiego		50	65
Inne		30	15
Razem		100	100

Źródło: *Rocznik Akademii 1881—1910*; J. Hulewicz: *Polska Akademia Umiejętności*.

Akademia udzielała stypendiów badaczom ze wszystkich części ziem polskich, nie tylko z Galicji, popierała prace dotyczące całości ziem polskich — niekiedy było to wręcz zawarowane przez fundatorów nagród i ofiarodawców. Można byłoby więc przepływ środków materialnych między Królestwem i Galicją, przeznaczonych na badania naukowe, określić tak: Królestwo stwarzało Galicji podstawę finansową do rozwijania działalności naukowej o charakterze ogólnokrajowym, Galicja te badania inicjowała i popierała. Taki kierunek obiegu wynikał nie tylko z tego, że ofiarność społeczeństwa Galicji była mniejsza lub że społeczeństwo polskie z zaboru rosyjskiego było majątniejsze. Istniały też uwarunkowania prawne tego stanu rzeczy. Działająca w Królestwie od roku 1881 Kasa Pomocy dla Osób Pracujących na Polu Naukowym imienia Mianowskiego, która mogłaby sekundować Akademii Umiejętności w zakresie popie-

<sup>14</sup> *Ibid.*, s. 22.



rania i finansowania badań, miała w swym statucie zastrzeżone, że zapomogi na cele badawcze „nie mogą być wydawane obcym poddanym, jak również poddanym rosyjskim, zamieszkującym za granicą bez zezwolenia rządu”.<sup>15</sup> W ten sposób z zasięgu mecenatu Kasy wyłączeni zostali nie tylko emigranci postyczniowi, ale także polscy uczeni z obu uniwersytetów galicyjskich, a nawet badacze rzeczy polskich, jeśli nie byli obywatelami imperium rosyjskiego.

Przedstawione tu więzi łączące życie uniwersytetów i innych placówek naukowych w Galicji z uczonymi Królestwa mają charakter wymierny, można więc obserwować poprzez liczby zmiany ich intensywności. Wiele jest jednak informacji innego typu, wskazujących na istnienie owych więzi — ambicją Uniwersytetu Jagiellońskiego po powstaniu styczniowym było odgrywanie roli uczelni ogólnokrajowej i wyraźnie taki właśnie program niejednen raz formułowali jego rektorzy od Dietla poczynając. Gdy tworzone Akademię — jej sekretarz dobitnie podkreślał, że nie ma ona być „dzielnicową, lecz ogólnokrajową”, a kilkanaście lat później prezes Akademii mówił, że stań nauki w Królestwie „wzywa do zdwojenia pracy, bo do działania za siebie i za tych, którym do tego odjęto sposobność”.<sup>16</sup> Tego rodzaju informacje świadczące bądź o intencjach, bądź o działaniach, które miałyby w dziedzinie nauki łączyć dwa zabory, są z pewnością wiarygodne, pozwalają jednak na egzemplifikację, a nie na konstrukcję wskaźników żywości powiązań naukowych, nie to zaś chciałby obserwować autor.

Gdy więc przychodzi spojrzeć na całość akademickich kontaktów między Królestwem a Galicją, można zauważyć przede wszystkim mimo rosnącego nadzoru nad granicami państw zaborczych, intensyfikację tych kontaktów i to zarówno w sferze przepływu uczących się, jak i w sferze przepływu uczonych. Przyczyną zaś owej intensyfikacji były w dużej mierze wydarzenia natury politycznej, które nadawały siłą rzeczy związkowi kulturalnym także charakter polityczny. Wzrost ucisku narodowego i społecznego już przed kulminacyjnym punktem konfliktu, jakim była rewolucja 1905 r., prowadził więc ku rezultatom nie tylko przez zaborców nie zamierzonym, lecz nawet z ich punktu widzenia niekorzystnym w życiu naukowym: umacniał kontakty między dwoma zaborami i utrzymywał poczucie wspólnoty także w sferze nauki.

<sup>15</sup> W. Smoleński: *Warunki pracy naukowej...*, s. 360; *Przegląd materiałów do historii Kasy im. Mianowskiego z okresu pierwszego piętnastolecia jej istnienia (1881—1895)*, zebrał S. J., „Nauka Polska”, 1923, T. 3, s. 365 i n.; *Pomoce udzielone przez Kasę... im. Mianowskiego w różnych działach wiedzy 1881/82—1918*, „Nauka Polska”, T. 2, s. 614—621; *Wiadomości o działalności Kasy... im. Mianowskiego 1881—1916*, „Nauka Polska”, T. 1, s. 523—546.

<sup>16</sup> Hulewicz: *Polska Akademia Umiejętności...*, s. 48.

## РЕЗЮМЕ

В период революции 1905—1907 гг. академические контакты Царства Польского и Галиции проявлялись главным образом в виде выезда студентов на учебу в Галицию. В конце XIX в. больше всего польских студентов было во Львовском политехническом институте (15—20% всех студентов), меньше их было в Ягеллонском университете (3—5%), а менее было во Львовском университете (1—2%). Положение в Царстве и закрытие во время революции Варшавского университета вызвали приплыв студентов Царства Польского во все высшие учебные заведения Галиции. В Ягеллонском университете они составляли 20—31%, а на сельскохозяйственном отделении этого университета дают 50%. В сумме в 1895—1914 гг. в высших учебных заведениях Галиции училось свыше 5000 поляков из Царства Польского. Среди них преобладали студенты, изучающие гуманитарные науки. Укрепление связи между Царством и Галицией сопровождалось ослаблением ее между Царством и остальными польскими землями.

В области исследований связи между польскими землями, находившимися под господством Австрии и России, были односторонними. В начале XX века в Галиции также увеличилось число ученых, прибывших сюда из Царства. Чаще всего происходил разрыв отношений между ними и их старой средой, т.к. оставшиеся в Царстве скрывали свои связи с Галицией.

Студенты и профессора, прибывшие в Галицию из Царства Польского, предпринимали научную деятельность, носящую, однако, политический характер, подчеркивающую связь между польскими землями, находящимися под господством захватчиков. Частные лица, жители Царства Польского, жертвовали значительные суммы на развитие польской науки в Галиции.

## R É S U M É

Les contacts dans ce cadre se manifestaient avant tout par les départs des étudiants du royaume de Pologne pour Galicie afin d'y étudier. Vers la fin du XIX<sup>e</sup> s., le plus grand nombre de personnes venant de la Pologne russe étudiait à l'École Polytechnique de Lvov (15—20%), tandis qu'à l'Université Jagellon ce nombre égalait 3—5% et à l'Université de Lvov — 1—2%. Par suite des relations existant dans le royaume de Pologne ainsi que par suite de la fermeture de l'Université de Varsovie pendant la révolution, le nombre d'étudiants de la Pologne russe augmenta dans tous les établissements de la Galicie et atteignit 20—31% à l'Université Jagellon; à la Faculté d'Agriculture de cet Université, il dépassa même 50%. En somme, au cours des années 1895—1914, environ 5000 Polonais de la Pologne russe étudiaient dans les établissements de la Galicie. Parmi eux, les étudiants des sciences humaines dominaient manifestement. Au renforcement des relations entre le royaume et la Galicie s'accompagnait l'affaiblissement des liens entre le royaume et le pays entier.

Dans le domaine des recherches scientifiques, les contacts de la Pologne russe et autrichienne étaient également incomplets. Au début du XX<sup>e</sup> s., le nombre de chercheurs provenant du royaume augmenta. Ce qui se produisait bien fréquemment c'était la rupture avec leur milieu: ceux qui y restaient, de crainte des peines, cachaient ou bien arrêtaient leurs liaisons avec la Galicie.

Les étudiants et les professeurs du royaume, entreprenaient de diverses recherches aux Universités de la Galicie qui pourtant avaient toujours le caractère politique et soulignaient l'union de la Pologne entière. Les donateurs privés du royaume y répondaient par de nombreux dons qui serviraient au développement de la science polonaise en Galicie.